

## Posesja przy ul. Dużej 9

Ulica Duża, dawniej nazywana także Wielką (a czasami Krakowską) swoją nazwę zawdzięczała roli, jaką odgrywała w komunikacji i gospodarce Kielc. Nie tylko łączyła miasta przyrynkowe z osadą kościelną przy kolegiacie, dzisiejszym Wzgórzu Zamkowym, ale też była jedyną wylotową arterią na południe miasta w stronę Chęcín, Krakowa i Buska. Toteż już w końcu XVIII w. zabudowa, wówczas drewniana i luźna, ciągnęła się niemal do placu Panny Marii. Posesje po wschodniej stronie ulicy, dochodzące do ulicy Wesolej, miały większą od innych budynków głębokość. Jeszcze przed końcem XVIII w. tę głęboko położoną działkę bliżej rynku odziedziczyli bracia Szymańscy. Plac ten nieco później powiększono od strony południowej miasta o nieruchomości Grzybowskich. W ten sposób powstała posesja przy ulicy Dużej 9. Należała do największych w mieście (sięgała ona aż do ulicy Wesolej - dzisiejsze numery 40 i 42). Z uwagi na różnorodność mieszczących się tam usług, była też przez wiele dziesięcioleci miejscem ruchliwym i popularnym.

Na miejsce posesji, która została spalona w pożarze w kwietniu 1800, postawiono parterowy dom z kamienia (obecnie parter dzisiejszej kamienicy po stronie południowej). Wkrótce także po północnej stronie stanął duży murowany budynek - do połowy lat 20. XIX wieku należący do poczty. Obydwa domy kupił Jakub Lardelli - Szwajcar, z zawodu cukiernik, który osiedlił się w Polsce po wojnach napoleońskich. Kiedy zmarł w 1837 r., działał tu już hotel i cukiernia. Joanna z Kapuścińskich, wdowa po Jakubie, po czterech latach wyszła powtórnie za mąż za Jana Łęckiego. Państwo Łęcscy znacznie powiększyli „przedsiębiorstwo”, dostawiając oficynę „dom na szynk i mieszkanie” Przed 1848 r. w głębi działki, w narożniku ulic Wesolej i Sienkiewicza postawili dużą dwupiętrową oficynę, mieszczącą dom zajezdny. Na jego górnej kondygnacji urządzono dużą salę z antresolą przeznaczoną na występy teatralne i bale (mieściła ponoć 400 osób) - stąd późniejsza popularna nazwa „Dom Zabaw”. Frontowy budynek zajmował wówczas Hotel Krakowski, później przemianowany na Europejski.

Druga połowa XIX w. była czasem świetności tego szczególnego centrum hotelowo-handlowo-rzemieślniczo-gastronomicznego, bo znajdowała się tu również najbardziej elegancka wówczas kielecka restauracja. W Domu Zabaw, obok przedstawień teatralnych urządzanych przez zespoły objazdowe, a zapewne i przez miejscowe towarzystwa amatorskie, występowali magicy, muzycy oraz komicy. Od początku XX wieku mieściło się w budynku pierwsze kieleckie kino, często zmieniające nazwy: „Pani”, „Uciecha”, „Kassino”. I oczywiście przez cały czas organizowano najróżniejsze bale i tańce. Nie brakowało przy Dużej 9 wielu innych poszukiwanych usług. Działał znany zakład fotograficzny – najpierw Stanisława Rachalewskiego, a po nim nie mniej popularny Adama Badziana (w sąsiedniej kamienicy zakład prowadził Sanecki), sklep tytoniowy Michała Goldhaara, zakład rękawicznicy Edelmana i wiele innych. Zdarzały się nawet wyprzedaże towarów z likwidowanych „interesów”. Liczne sklepy znalazły też pomieszczenia na parterze Domu Zabaw.

Po otwarciu Teatru Ludwika większe „teatra” przenieśli się do nowej sali, również tamtejsza restauracja zaczęła konkurować o palmę pierwszeństwa z lokalem w Hotelu Europejskim. Na początku XX w. do tej rywalizacji włączyła się kolejna elegancja restauracja – w Bristolu. Powoli centrum handlowo-towarzyskie przenieśli się z ulicy Dużej na ulicę Sienkiewicza. Imponująca w chwili powstania w połowie XIX wieku, trzynastookienna elewacja hotelu Europejskiego, znalazła się w cieniu młodszych konkurentek: Hotelu

Polskiego, Bristolu, domu Smoleńskiego ze słynną cukiernią, kamienicy Kłodawskich z niemniej popularnym lokalem Królów i kinem Phoenomen oraz hotelem Versal.

W latach międzywojennych nie zaszyły przy Dużej 9 znaczniejsze zmiany tak w funkcji, jak i w samych budynkach. Przez 81 lat – od 1880 do 1961 r., cała posesja należała do rodziny Kołtońskich. Pierwszym właścicielem był Bolesław, powstaniec styczniowy. To on wystawił przy Wesołej drewniany dom, zastąpiony już po II wojnie światowej przez obecną murowaną kamieniczkę (nr 40).

W ludowej Polsce budynki upaństwowiono. Przy ulicy Dużej działał nadal Hotel Europejski i restauracja, chociaż ich dawna renoma była tylko wspomnieniem. W latach 60. hotel i restaurację zamknięto, a część pomieszczeń przekazano Objazdowemu Teatrowi Lalki i Aktora „Kubuś”. Z czasem teatr zajmował kolejne pomieszczenia, aż w 1992 r. zyskał własną salę teatralną w przebudowanej północnej oficynie. Znacznie większe zmiany zaszyły w tylnej części działki. Z dawnej zabudowy niewiele pozostało. Tuż po 1945 r. w dawnym Domu Zabaw urządzono magazyny Centrali Rybnej, po pewnym czasie budynki gruntownie przebudowano na potrzeby kieleckiej orkiestry filharmonicznej, a w l. 90 jeszcze raz dla Banku PKO S.A.

Krzysztof Myśliński